

**Dariusz Spychała**  
(Bydgoszcz)

**WYBÓR AMBROŻEGO AURELIUSZA NA BISKUPA MEDIOLANU:  
CUD CZY CELOWE DZIAŁANIE WALENTYNIANA I?**

DOI 10.14746/SEG.2014.9.5

**Abstract**

Aurelius Ambrosius is a characteristic example of an official of the imperial administration who made a clerical career in the early days of Christianization of the Empire. His life was full of unexpected events. Born into a Christian family, he still put off the moment of baptism — a common custom, yet not recommended by the Church. His stable career path changed radically when Ambrosius was elevated to the rank of Bishop of Milan.

**Key words**

bishop, Empire, Church

Kariera państwowa, a następnie kościelna św. Ambrożego (Ambrosiusa Aureliusa) oraz jego prawdziwe lub oparte na autopromocji znaczenie w Cesarstwie budzi liczne wątpliwości<sup>1</sup>. Wydaje się oczywiste, że kolejne stopnie kariery urzędniczej<sup>2</sup> osiągał ten przedstawiciel znakomitej rzymskiej rodziny dzięki wpływom swej rodziny, dochodząc w 373 roku do urzędu namiestnika Ligurii i Emilii, z siedzibą w Mediolanie (consularis Aemilia et Liguria)<sup>3</sup>. Czy jednak

<sup>1</sup> Hier. *Vir. ill.*, 124; Soc. IV. 30; Soz. VI. 24; Teodoret, HE, IV. 7; G. Clark, *Christianity and Roman Society*, Cambridge 2004, s. 82–83, 102–104; E. Dassmann, *Kirchengeschichte II/1. Konstantinische Wende und spätantike Reichskirche*, Stuttgart–Berlin–Köln 1996, (Kohlhammer Studienbücher Theologie, 11, 1), s. 78–84; M. Fiedrowicz, *Apologie im frühen Christentum. Die Kontroverse um den christlichen Wahrheitsanspruch in den ersten Jahrhunderten*, Paderborn–München–Wien 2000, s. 120–123, 129, 193, 205, 216, 219, 308; F. Kolb, *Ideał późnoantycznego władcy. Ideologia i autoprezentacja*, tłum. A. Gierlińska, Poznań 2008, s. 123–125, 131, 140–145; Ch. Marksches, *Ambrosius. Ein wahrer Bischof*, [w:] W. Geerlings (red.), *Theologen der christlichen Antike. Eine Einführung*, Darmstadt 2002, s. 129–141; J. Martin, *Spätantike und Völkerwanderung*, München 1987, s. 81, 114–115, 121, 124; S. Mazzarino, *Storia sociale del vescovo Ambrogio*, Roma 1989, s. 9–19.

<sup>2</sup> Paul. *Vita*, II. 5: „Sed postquam edoctus liberalibus disciplinis ex urbe egressus est professusque in auditorio praefecturae praetorii, ita splendide causas perorabat, ut eligeretur a viro industri Probo, tunc praefecto praetorii, ad consilium tribuendum. Post quod consularitatis suscepit insignia, ut regeret Liguriam Aemiliamque provincias, venitque Mediolanium”; Ruf. HE, II. 11; Soc. IV. 30; Theod. HE, IV. 7; hasło: Ambroży, [w:] F.L. Cross, E.A. Livingstone (red.), *Encyklopedia Kościoła* (dalej EK), 1, tłum. zbior., Warszawa 2004, s. 66: urodził się ok. 339 roku; Ambroży, [w:] J.M. Szymusiak, M. Starowieyski, *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa* (dalej SWP), Poznań 1971, s. 23–24: sądzą, że data urodzenia Ambrożego mieści się między 330 a 340 rokiem, choć opowiadają się za 339; E. Dassmann, *Kirchengeschichte II/1*, s. 78; M. Fiedrowicz, *Apologie*, s. 120: uważa, że Ambroży ur. się na przełomie 333/334 roku, co oznaczałoby, że w momencie wyboru na biskupa miał on ok. czterdziestu lat, s. 122: sądzi, że Ambroży pochodził ze starorzymskiej rodziny arystokratycznej (senatorskiej); L. Małunowiczówna, hasło: Ambroży, [w:] EK, 1, Lublin 1989, col. 411–412: sądzi, że ur. się on ok. 340 roku w Trewirze; Ch. Marksches, *Ambrosius*, s. 132: podaje podobny czas narodzin Ambrożego jak M. Fiedrowicz, czyli 333/334 rok, zauważa dalej, że jego ojcem był prefekt pretorium Galii o imieniu Ambroży, bratem zaś Uranius Satyrus, a siostrą Marcellina. Miejscem urodzenia przyszłego biskupa Mediolanu był Trewir. Jak wynika z powiązań rodzinnych, Aureliusz Ambrosius należał do gens Aurelia.

<sup>3</sup> Paul. *Vita*, II. 3: „Igitur posito in administratione praefecturae Galliarum patre eius Ambrosio natus est Ambrosius”, autor, który był sekretarzem Ambrożego podaje, że ojciec biskupa nosił także imię Ambroży, 4; Iz. *Vir. ill.* 17; Ruf. HE, II. 11: Ambroży był namiestnikiem prowincji; Soc. IV. 30: Ambroży, syn prefekta pretorium Galii, był namiestnikiem prowincji w stopniu prokonsula; Ambroży, [w:] EK, 1, s. 66: podaje, że był on synem prefekta pretorium Galii; T.D. Barnes, *Athanasius and Constantius. Theology and Politics in the Constantinian Empire*, Cambridge–London 1993, s. 51: zauważa, że Ambroży, ojciec biskupa, był prefektem pretorium Galii w 340 roku; G. Clark, *Christianity*, s. 102; E. Dassmann, *Kirchengeschichte*

istotnie na jej kolejnych szczeblach wykazywał się przypisywaną mu kompetencją, to już kwestia o wiele bardziej skomplikowana, tym bardziej że jak można wyczytać z napisanego przez Paulina z Mediolanu życiorysu Ambrożego, w trakcie jej trwania skwapliwie korzystał on z rodzinnych powiązań<sup>4</sup>. Protektor Ambrożego, prefekt pretorium Galii Sextus Claudius Petronius Probus, który był chrześcijaninem, co nie było w tym okresie zbyt częste wśród cesarskich urzędników na Zachodzie, miał proroczo stwierdzić przy obejmowaniu przez niego kolejnego urzędu „Vade, age non ut iudex sed ut episcopus”<sup>5</sup>. Tego

---

II/1, s. 76–78: sądzi, że ojciec biskupa Aurelius Ambrosius pełnił urząd praefectus praetorio Galliarum; M. Fiedrowicz, *Apologie*, s. 120; Ch. Marksches, *Ambrosius*, s. 135–136: uważa, że szczyt kariery świeckiej Ambrożego to zarząd prowincji Liguria Aemilia; S. Mazzarino, *Storia sociale*, s. 9–10: podkreśla, że ojcem Ambrożego był Uranius, prefekt pretorium Galii, który został mianowany na to stanowisko przez Konstancyntyna II. Na s. 12–13 tej samej pracy autor zauważa, że rodzina biskupa była związana różnymi interesami z rodziną Symmachów. Problemem identyfikacji prawdziwego imienia ojca Ambrożego zajął się dodatkowo S. Mazzarino, *Appendice I*, [w:] idem, *Storia sociale*, s. 75–82, w konkluzji podtrzymał on swoje stanowisko, że prefektem Galii w 339 roku i ojcem biskupa był Uranius; hasło: Paulin z Mediolanu, [w:] *SWP*, s. 317; Pełnienie wspomnianego urzędu przez ojca Ambrożego budzi jednak pewne wątpliwości, zob. np. M. Pellegrino, *Testo critico*, [w:] Paolino di Milano, *Vita di S. Ambrogio*, a cura di Idem, Roma 1961, s. 52; *PLRE I*, s. 51: *Ambrosius 1*, ojciec biskupa, był prawdopodobnie prefektem Galii mianowanym przez Konstancyntyna II, jego dziećmi byli także Marcellina i Uranius Satyr, s. 53: *Ambrosius 3*, ur. między 334 a 340 rokiem, prawdopodobnie w 340 w Galii, szczyt kariery cywilnej *consularis Aemiliae et Liguria* w 374; s. 1049: *Ambrosius 1* (? 340), prefekt pretorium Galii, s. 1097: *Ambrosius 3* pełnił urząd *consularis Aemilia et Liguria*; rodzina Ambrożego była zdaniem Mazzarino chrześcijańska, o czym świadczy fakt, że siostra biskupa Marcellina była jedną z pierwszych dziewic konsekrowanych przez papieża Liberiusza. Nie oznacza to jednak, że jej wszyscy pełnoletni członkowie byli ochrzczeni. Sam Ambroży w 374 roku, czyli mając lat od trzydziestu czterech do czterdziestu jeden, gdyż jego urodziny z reguły umieszcza się między rokiem 333 a 340, nie był na przykład jeszcze ochrzczone. Jako aspirant do wspólnoty kościelnej miał do tego roku jedynie status katechumena, który oznaczał, że musiał on opuszczać budynek kościelny przed przeistoczeniem; na temat kontrowersyjnej postaci papieża Liberiusza zob. np. M. Simonetti, *La crisi ariana nel IV secolo*, Roma 1975, s. 216–221, 235–237, 241–247, 387, 395–397; D. Spychała, *Walka stronnictw o tron biskupi w Rzymie w drugiej połowie IV wieku*, czyli od papieża św. Juliusza przez Liberiusza do św. Damazego, *StEurGn* 5, 2012, s. 223–233.

<sup>4</sup> Paul. Vita, II, 5; E. Dassmann, *Kirchengeschichte II/1*, s. 78; Ch. Marksches, *Ambrosius*, s. 134–135; S. Mazzarino, *Storia sociale*, s. 12–13; idem, *Appendice II. Sui rapporti fra la Vita Ambrosii di Paolino e due testi pagani (Historia Augusta e Aurelio Vittore)*, [w:] idem, *Storia sociale*, s. 83–84.

<sup>5</sup> Paul. Vita, III, 8: „Idź, postępuj nie jak sędzia, ale jak biskup” (tłum. J. Wojtczak); E. Dassmann, *Kirchengeschichte II/1*, s. 78: zauważa, że Probus, namiestnik prowincji Aemilia-Liguria, pomógł w 370 roku w karierze Ambrożego; G. Disselkamp, „Christiani Senatus Lumina”. Zum Anteil römischer Frauen der Oberschicht im 4. und 5. Jahrhundert an der Christianisierung der römischen Senatsaristokratie, *Bodenheim* 1997, *Theophaneia* Band 34, s. 7: podaje, że Petro-

typu opowieści można zaliczyć do typowych znaków wieszczych jakże licznych w biografiami rzymskich bohaterów. Można zakładać, że przyszły biskup nie ulegał powszechnej w późnym Cesarstwie pokusie łapówkarstwa, choć wykorzystywanie przez niego przez cały czas rodzinnych i towarzyskich układów dla promowania różnych osób na mniej czy bardziej znaczące stanowiska w administracji państwowej czy miejskiej świadczy o tym, że działał w takich sprawach zgodnie ze sposobem funkcjonowania przedstawicieli warstwy senatorskiej, do której przecież należał<sup>6</sup>. Wymiana zwyczajowych podarków i świadczenie sobie wzajemnych usług były w takich wypadkach powszechnie stosowane<sup>7</sup>. Jeżeli etap urzędniczy w życiu Ambrożego budzi mimo wszystko stosunkowo najmniej problemów, to inaczej jest w przypadku jego kariery kościelnej<sup>8</sup>.

Wątpliwości zaczynają się bowiem już od dnia jego elekcji na urząd biskupa mediolańskiego<sup>9</sup>. Pewne jest tylko to, że doszło do tego w 374 roku w mediolańskiej bazylice (katedrze), po śmierci dotychczasowego pasterza tego miasta, homejczyka Auksencjusza, ponieważ prawo kościelne kategorycznie zabraniało wyboru następcy za życia jego poprzednika<sup>10</sup>. Była to jednak tylko teoria,

---

nus Probus był przedstawicielem senatorskiej rodziny Anicii/Petronii, s. 198–199: przedstawia drzewo genealogiczne gens Anicii i Petronii; Ch. Marksches, *Ambrosius*, s. 134: podkreśla, że w urzędniczej karierze pomagał Ambrożemu Sextus Claudius Petronius Probus, prefekt pretorium Galii; S. Mazzarino, *Storia sociale*, s. 12, 14: zauważa, że wspomniany w tekście Paulina z Mediolanu Probus to Claudius Petronius Probus, który był chrześcijaninem, co w drugiej połowie IV wieku wcale nie było zbyt częste wśród rzymskiej arystokracji; PLRE I, s. 679, nr 15, s. 1050: Sextus Claudius Petronius Probus 5 pełnił urząd praefecta praetorium Galii od 19 V 366 roku, jego następcą Florentius 5 zastąpił go na tym stanowisku już 5 VI 367 roku, co oznacza, że Ambroży doradzał Probusowi, mając wcale nie tak sędziwy wiek, gdyż minimalnie 27 lat, a maksymalnie 34 lata. Oznaczało to, że był po prostu jednym z wielu młodych arystokratów otaczających prefekta i przypatrujących się pracy urzędów cesarskich.

<sup>6</sup> Paul. Vita, II. 5; Ruf. HE, II. 11: podkreśla, że Ambroży cieszył się w Mediolanie autorytetem wśród mieszkańców; E. Dassmann, *Kirchengeschichte II/1*, s. 78; G. Clark, *Christianity*, s. 102; Ch. Marksches, *Ambrosius*, s. 134–135; P. Veyne, *Cesarstwo Rzymskie*, tłum. K. Arustowicz, [w:] idem, (red.), *Historia życia prywatnego, 1: Od Cesarstwa Rzymskiego do roku tysięcznego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2005, s. 109–122.

<sup>7</sup> P. Brown, *Zmierzch starożytności*, tłum. M. Rostworowska, [w:] P. Veyne (red.), *Historia życia prywatnego*, s. 286–288; P. Veyne, *Cesarstwo Rzymskie*, s. 109–122.

<sup>8</sup> G. Clark, *Christianity*, s. 102–103; Ch. Marksches, *Ambrosius*, s. 135–138; S. Mazzarino, *Storia sociale*, s. 14–15.

<sup>9</sup> Paul. Vita, III. 6; Soc. IV. 30; Soz. VI. 24; Teod. HE, IV. 7; E. Dassmann, *Kirchengeschichte II/1*, s. 78–79; L. Małunowiczówna, hasło: Ambroży, col. 412; S. Mazzarino, *Storia sociale*, s. 14.

<sup>10</sup> Antioch. 341, can. 23: zakaz wyznaczania następcy przez poprzednika; Paul. Vita, III. 6: „Per idem tempus, mortuo Auxentio Arrianae perfidiae episcopo, qui Dionysio beatae memo-

gdyż np. w Afryce Augustyn z Tagasty został najpierw wybrany przez biskupa Hippony Waleriusza, wbrew kanonom np. synodu w Antiochii z 341 roku, biskupem koadiutorem tejże diecezji, a następnie po latach sam nazaczył Herakliusza na swego następcę<sup>11</sup>. To, że jeden z najwybitniejszych biskupów afrykańskich niewiele sobie robił z synodalnych przepisów, pokazuje, w jakim stopniu były one w tym okresie dziejów Kościoła w rzeczywistości prze-

---

raie confessore ad exilium destinato incubabat ecclesiam, cum populus ad seditionem surgeret in petendo episcopo essetque illi cura sedandae seditionis”; Ruf. HE, II. 11: podkreśla, że Auksencjusz był heretykiem; Teod. HE, IV. 7; Auksencjusz, [w:] SWP, s. 81: zmarł w 374 roku; I. Bogaszewicz, Wstęp, [w:] Święty Ambroży z Mediolanu, O wierze. [Do cesarza Gracjana], tłum. idem, Warszawa 1970, s. 5: wybór Ambrożego nastąpił w 374 roku; C.F.A. Borchardt, Hilary of Poitiers’ Role in the Arian Struggle, Hague 1966, *Kerkhistorische Studiën*, s. 179–183: podkreśla rolę Hilarego w zwalczaniu Auksencjusza; H.Ch. Brennecke, *Studien zur Geschichte der Homöer. Der Osten bis zum Ende der homöischen Reichskirche*, Tübingen 1988, s. 16, przyp. 68: zauważa, że Auksencjusz podobnie jak niektórzy znaczący homejczycy pochodził z Kapadocji; G. Clark, *Christianity*, s. 102; E. Dassmann, *Kirchengeschichte II/1*, s. 78–79; Ch. Marksches, *Ambrosius*, s. 136; L. Małunowiczówna, hasło: Ambroży, col. 412: podaje, że Auksencjusz zmarł w 374 roku; S. Mazzarino, *Storia sociale*, s. 14: uważa, że do wyboru Ambrożego na biskupa doszło w 374 roku; M. Pellegrino, *Intruduzione*, [w:] Paolino di Milano, *Vita*, s. 1–4, 8; K. Rosen, *Ilario di Poitiers e la relazione tra la Chiesa e lo stato*, [w:] G. Bonamente, A. Nestori, (a cura di) *I cristiani e l’impero nel IV secolo. Colloquio sull’Cristianesimo nel mondo antico*, Macerata 1988, s. 70–71: zauważa, że Auksencjusz współpracował ściśle z administracją cesarza Konstancjusza przy promowaniu antynicejskich nurtów w Kościele powszechnym; M. Simonetti, *La crisi ariana*, s. 436; R. Sörries, *Auxentius und Ambrosius. Ein Beitrag zur frühchristlichen Kunst Mailands zwischen Häresie und Rechtgläubigkeit*, Dettelbach 1996, *Christliche Archäologie*, 1, s. 35, 41: sądzi, że do wyboru Ambrożego doszło na przełomie 373–374 roku; M. Wiles, *Attitudes to Arius in the Arian Controversy*, [w:] M.R. Barnes, D.H. Williams (red.), *Arianism after Arius. Essays on the Development of the Fourth Century Trinitarian Conflicts*, Edinburgh 1993, s. 40; D.H. Williams, *Ambrose, Emperors and Homoians in Milan: The First Conflict over a Basilica*, [w:] M.R. Barnes, D.H. Williams (red.), *Arianism after Arius*, s. 139: podaje, że do elekcji Ambrożego doszło w 374 roku.

<sup>11</sup>Pos. *Vita Aug.* VIII, 1–5: prawną podstawą wyniesienia Augustyna do godności biskupiej w Hipponie za życia Waleriusza była zgoda biskupa Aureliusza, biskupa Kartaginy, co dalej było obejściem kościelnego prawa, gdyż jeden biskup nie mógł zmieniać postanowień synodów, nie wspominając już o synodach generalnych, (soborach); P. Brown, *Augustyn z Hippony*, tłum. W. Radwański, Warszawa 1993, s. 417–418; H. Chadwick, *Augustyn*, tłum. T. Szafranski, Warszawa 2000, *Dawni Mistrzowie*, s. 98: zauważa, że nominacja Augustyna była niezgodna z ówczesnym prawem kanonicznym; J. O’Donnell, *Augustine: His Time and Lives*, [w:] E. Stump, N. Kretzmann, *The Cambridge Companion to Augustine*, Cambridge 2006, s. 15–16, 19; R. Kany, *Der vermeintliche Makel von Augustins Bischofsweihe. Zur Rezeption grieschischer Konzilskanones in Rom und Nordafrika*, *JACH* 1, 1997, s. 116–119; D. Spychała, *Nawrócenie św. Augustyna a jego stosunek do kultury antycznej*, *StEurGn* 3, 2011, s. 241–242; A. Trapé, *Święty Augustyn. Człowiek-duszpasterz-mystyk*, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1987, s. 137–139, 303.

strzegane. Pewną prawną możliwość obejścia tego zakazu dawał kanon piąty synodu, który odbył się w Kartaginie w 348 roku, mówiący o tym, że w razie konieczności wyświęcenia kogoś, którego sytuacja jest wątpliwa, wystarczy uzyskać pozwolenie od sąsiedniego biskupa<sup>12</sup>. Tego typu niejasne sformułowania ułatwiały obchodzenie tradycyjnych zwyczajów kościelnych. Problem delikatnie mówiąc niezgodnych z prawodawstwem kościelnych szczebli kariery duchownej musiał dalej doskwierać Augustynowi, gdyż jak zauważa Roland Kany, spowodował on dodanie do *Breviarium Hipponense* kanonu drugiego, który zaleca zapoznawanie się kandydatów na biskupów z postanowieniami synodów, by się nie okazało, że postąpili wbrew ich uchwałom<sup>13</sup>. Mimo tego, po raz kolejny Augustyn ominął prawodawstwo kościelne, wyznaczając swego następcę, co oznacza, że nie dość dokładnie przeczytał wspomnianą prawniczą księgę. Prawo kościelne kategorycznie zakazywało też, np. w Nicei w 325 roku, wynoszenia do godności prezbitera i biskupa świeżo ochrzczonych neofitów<sup>14</sup>. Dokonany w przypadku Ambrożego akt biskupiej elekcji był zaś także sprzeczny z kanonem 10 (13 in versione latina) synodu w Sardyce z lat 343–344, zabraniającego wyboru świeckich, nawet zaangażowanych w życie wspólnot chrześcijańskich, na biskupów<sup>15</sup>. Postanowienia tego synodu cieszyły się dużym szacunkiem wśród wspólnot kościelnych na Zachodzie imperium<sup>16</sup>. Mimo tego, jak wiadomo, dzień chrztu Ambrożego, czyli 30 listopada, oraz konsekracji na biskupa, do której doszło 7 grudnia 374 roku, dzieli tylko biblijnych osiem dni<sup>17</sup>. Do V wieku sakrament ten był udzielany na Zachodzie

<sup>12</sup>Carth. 348 r., can. 5: „sed si forte erit necessarium ordinationi, ut de vicino homo sit necessarius, petat a collega suo et concessum habeat”. W tej sytuacji podstawowe znaczenie miała definicja sąsiedztwa, czy np. pochodzący z Tagasty Augustyn mógł być wyświęcony na tej podstawie w Hipponie na prezbitera i episcopa.

<sup>13</sup>Brev. Hippo. 2: „Ut ordinatis episcopis vel clericis prius placita concilii inculcentur ad ordinatoribus eorum, ne se aliquid adversus statuta concilii fecisse adserant”; R. Kany, *Der vermeintliche Makel*, s. 118–119.

<sup>14</sup>ConstApost II: 2; Sard. 343–344, can. 10; Nicea 325, can. II.

<sup>15</sup>Sard. 343–344, can. 10 (13).

<sup>16</sup>Sard. 343–344, can. 10 (13), 20 (11); M. Dortiel-Claudot, *Kościół lokalne — Kościół powszechny*, tłum. Z. Włodkowska, Warszawa 1977, s. 19–21.

<sup>17</sup>Ambroży, [w:] SWP, s. 24: 7 XII 374 r.; L. Małunowiczówna, hasło: Ambroży, col. 412: Ambroży został ochrzczony 30 listopada 374 roku, a już 7 XII był konsekrowany na biskupa; S. Mazzarino, *Storia sociale*, s. 14: konsekracja w grudniu 374 roku.

łącznie z pierwszą komunią i bierzmowaniem<sup>18</sup>. Między tymi dwiema datami mieszczą się takie wydarzenia jak święcenia: ostariusza, lektora, egzorcysty, akolity, subdiakona, diakona i prawdopodobnie prezbitera<sup>19</sup>. Jak podkreśla Paulin z Mediolanu, chrztu i wszystkich pozostałych sakramentów i święceń, do czego wystarczał udział jednego hierarchy, udzielił na specjalną prośbę Ambrożego katolicki biskup, co ostatecznie sygnalizowało zmianę kierunku doktrynalnego mediolańskiej diecezji<sup>20</sup>. Inaczej było z biskupią sakrą. Tę przyjmując należało z rąk co najmniej trzech biskupów, by sakra była udzielona zgodnie z kościelnymi kanonami<sup>21</sup>. W przypadku Ambrożego tempo uzyskiwania kolejnych święceń było ekspresowe i oczywiście sprzeczne z dotychczasowymi zwyczajami kościelnymi i dlatego tego, co było można, udzielano mu zgodnie z prawem. Nie zmieniało to faktu, iż nie było nawet wiadome, czy wyświęcony właśnie na biskupa katechumen ma odpowiednią wiedzę teologiczną. Normalnie np. świeżo przyjęty do grona chrześcijan adept powinien wysłuchać cyklu katechez nie tylko przed, ale i pochrzcielnych, a i czas między kolejnymi stopniami kościelnej kariery był wyraźnie określony<sup>22</sup>. Kanony II i IX soboru nicejskiego stwierdzały wręcz, że w takiej sytuacji tak uzyskane święcenia są nieważne<sup>23</sup>. To krótkie wyliczenie trudności prawnych przewyższonych przez cesarskiego urzędnika w jego drodze po biskupią godność potwierdza

<sup>18</sup>J. Kopeć, hasło: Pierwsza Komunia Święta, [w:] EK, 9, Lublin 2002, col. 503; B. Snela, hasło, Bierzmowanie, [w:] EK, 2, Lublin 1989, col. 547–548.

<sup>19</sup>Paul. Vita, III. 9: „postulavit non se nisi a catholico episcopo debere baptizari: sollicite enim cavebat perfidiam Arrianorum. Baptizatus itaque fertur omnia ecclesiastica officia inplesse, atque octavo die episcopus ordinatus est summa gratia et laetitia cunctorum”; Ch. Schweizer, Hierarchie und Organisation der römischen Reichskirche in der Kaisergesetzgebung vom vierten bis zum sechsten Jahrhundert, Bern–Berlin–Frankfurt am M. 1991, Europäische Hochschulschriften, 479, s. 71–79; zdaniem autora niższe święcenia miały swoje odpowiedniki w liturgicznej służbie synagoidalnej.

<sup>20</sup>Paul. Vita, III. 9.

<sup>21</sup>Nicea 325, can. IV, De ordinatione episcoporum: „Episcopum convenit maxime quidem ab omnibus qui sunt in provincia episcopis ordinari. Si autem hoc difficile fuerit, aut propter instantem necessitatem aut propter itineris longitudinem: modis omnibus tamen tribus in id ipsum convenientibus et absentibus episcopis pariter decernentibus et per scripta consentientibus tunc ordinatio celebretur”.

<sup>22</sup>Nicea 325, can. II.

<sup>23</sup>Nicea 325, can. II: „Nam et tempore opus est ei qui catecizatur, et post baptismum probatione quam plurima. [...] Si quis autem praeter haec fecerit, quasi contra magnum concilium sese efferens, ipse de clericatus honore pereclitabitur”; IX: „Si qui presbyteri sine examinatione sunt promoti vel cum discuterentur, sua peccata confessi sunt et homines moti contra canones

wyjatkowość wydarzeń związanych z karierą kościelną Ambrozego. Jego powodzenie spowodowało, że znaleźli się kolejni naśladowcy w ekspresowym dochodzeniu do biskupiej sakry, np. następca Grzegorza z Nazjanzu na tronie biskupim w Konstantynopolu, Nektariusz<sup>24</sup>. Należy jednak podkreślić, że akceptacja postanowień soborowych czy synodalnych postępowała w IV wieku powoli i zależała od woli lokalnych zgromadzeń biskupów i samych eparchów, choć co do pewnych podstawowych norm prawnych istniała powszechna zgoda w Kościele. Przykładowo, zakaz przechodzenia biskupa z jednej diecezji do drugiej, obecny już w prawodawstwie soboru nicejskiego, dopiero w V wieku stał się na tyle znany, że Teodoret z Cyru opisując w księdze pierwszej w rozdziale dziewiętnastym swojej „Historii Kościoła” przejście antynicejskiego biskupa Euzebiusza z Nikomedii do Konstantynopola, określił je jako niekanoniczne<sup>25</sup>. Nie zmienia to faktu, że i tak wspomniane przepisy nie były przestrzegane.

Również sam zawarty w źródłach opis wyboru Ambrozego na urząd biskupa nosi na tyle widoczne znamiona literackiego toposu, że właściwie trudno stwierdzić, po odrzuceniu elementów związanych z interwencją sił nadprzyrodzonych, jak do tego aktu doszło<sup>26</sup>. Wiadomo tylko, że w katedrze byli w celu elekcji nowego

---

*confessis manus imponere temptaverunt, tales regula non admittit, quia quod inreprehensibile est, catholica defendit ecclesia”.*

<sup>24</sup>Soc. V. 8; Soz. VII. 7–8; Theod. HE, V. 8; hasło: Chronologia, [w:] SWP, s. 415: Nektariusz był biskupem w Konstantynopolu od 381 do 397; J. Bernardi, Saint Grégoire de Nazianze. Le Théologien et son temps (330–390), Paris 1995, s. 227–228: podaje, że Nektariusz był senatorem senatu konstantynopolińskiego, po ochrzczeniu i uzyskaniu sakry biskupiej rządził Kościołem w tym mieście od 381 do 397, kiedy to zmarł; A. Demandt, Die Spätantike. Römische Geschichte von Diocletian bis Justinian 284–565 n. Ch., München 1989, Handbuch der Altertumswissenschaft, s. 128: zauważa, że w chwili wyboru był on świeckim chrześcijaninem; T.A. Kopecek, A History of Neo-Arianism, Cambridge 1979, Patristic Monograph Series 8, s. 513–514: zauważa, że elekt w chwili wyboru na biskupa Konstantynopola był senatorem pochodzącym z Tarsus; hasło: Nektariusz, [w:] H. Fros, F. Sowa (oprac.), Księga imion i świętych, Kraków 2000, 4, col. 359–360: biskup od 381 do 27 IX 397; J. Śrutwa, hasło: Nektary, Nektariusz, [w:] EK, 13, Lublin 2009, col. 894–895: zauważa, że przed wyborem na biskupa był on pod względem kościelnym tylko katechumenem.

<sup>25</sup>Nicea 325, can. XV: *Quod non oporteat demigrari „Propter multam peturbationem et seditiones quae fiunt placuit consuetudinem omnimodis amputari, quae praeter regulam in quibusdam partibus videtur admissa: ita ut de civitate ad civitatem non episcopus, non presbyter, non diaconus transferatur”*; Theod. HE, I. 19.

<sup>26</sup>Paul. Vita, II. 6: *„Ambroży, pragnąc załagodzić niesnaski, aby wierni miasta nie narazili się na niebezpieczeństwa, podążył do kościoła. Wieść głosi, że gdy tam przemawiał do ludu, niespodziewanie odezwało się jakieś dziecko z tłumu, domagając się, aby biskupem został Am-*



pasterza zgromadzeni wierni wyznający credo nicejskie i tzw. arianie, a właściwie homejczycy, których poglądy podzielał zmarły biskup mediolański<sup>27</sup>. Ciekawy jest w tym przypadku motyw młodego chłopca, który miał wg Paulina wskazać na osobę Ambrożego jako na godnego objęcia funkcji eparchy mediolańskiego<sup>28</sup>. Mimo że do podobnej interwencji osoby w takim samym wieku i tej samej płci doszło przy ostatniej fazie procesu nawracania się św. Augustyna, to samo użycie tego wątku ma raczej pogański, a nie chrześcijański charakter<sup>29</sup>. Liczne nawiązania w literaturze wczesnochrześcijańskiej do specyficznego wróżenia przyszłych losów człowieka właśnie w wyniku działania młodych chłopców, albo usłyszenia czy przeczytania fragmentów Pisma Świętego (tzw. dywinacja biblijna), czasami ocierały się o potępianą przez Kościół magię<sup>30</sup>. Jest dyskusyjne, czy podobnie należy podchodzić do dość częstego w źródłach przedstawiania zmiany trybu życia świętych w wyniku usłyszenia w czasie nabożeństwa odprawianego w kościele słów Ewangelii przewidzianych na dany dzień, jak to było np. w znanym przypadku egipskiego eremity św. Antoniego Pustelnika<sup>31</sup>.

---

broży. Na ten głos cały lud zaczął żądać, aby Ambrożego mianowano biskupem. W ten sposób ci, którzy przedtem gwałtownie się waśnili, ponieważ i arianie, i katolicy, chcieli mieć biskupa dla siebie, odrzucili obopólne żądania w przedziwnej jednomyślności i zgodzili się, by on jeden został biskupem” (tłum. J. Wojtczak); Ruf. HE, II. 11: Ambroży miał swoim autorytetem zapewnić spokój w czasie elekcji; G. Clark, *Christianity*, s. 102; E. Dassmann, *Kirchengeschichte II/1*, s. 79: sądzi, że opis okoliczności wyboru Ambrożego zawiera fragmenty literackie, które zostały umieszczone dla efektu; J. Martin, *Spätantike*, s. 124; S. Mazzarino, *Storia sociale*, s. 14.

<sup>27</sup> Paul. Vita, III. 6; Ruf. HE, II. 11: w kościele zebrały się dwie wrogie sobie frakcje; Soz. VI. 6; H.Ch. Brennecke, *Studien*, s. 126, przyp. 61, s. 206, przyp. 176.

<sup>28</sup> Paul. Vita, III. 6: „cum populus as seditionem surgeret in petendo episcopo essetque illi cura sedandae seditionis, ne populus civitatis in periculum sui verteretur, perrexit ad ecclesiam; ibique cum alloqueretur plebem, subito vox fertur infantis in populo sonuisse Ambrosium episcopum. Ad cuius vocis sonum totius populi ora conversa sunt acclamantis Ambrosium episcopum”; Ruf. HE, II. 11: zauważa, że wyboru dokonano przez akłamację; E. Dassmann, *Kirchengeschichte II/1*, s. 79; M. Makowski, *Nominacje biskupów w Kościele Katolickim*, Warszawa 2007, s. 14.

<sup>29</sup> Apul, Ap. 42–48; A. Wypustek, *Magia antyczna*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2001, s. 312, 319, 338–340.

<sup>30</sup> J. Kracik, *Chrześcijaństwo kontra magia. Historyczne perypetie*, Kraków 2012, s. 28–51; R. Wiśniewski, *Wróżbiarstwo chrześcijańskie w późnym antyku, czyli jak poznać przyszłość i nie utracić zbawienia*, Warszawa 2013, *Parnassus* 4, s. 15–17, 24–28, 65–70, 73–81; A. Wypustek, *Magia*, s. 234–235.

<sup>31</sup> At. Vita, Praef. 2–3; E. Wipszycka, *Wprowadzenie*, [w:] Św. Atanazy Aleksandryjski, *Żywot świętego Antoniego*. Św. Antoni Pustelnik, Pisma, tłum. Z. Brzozowska i inni, Warszawa 1987, s. 9; R. Wiśniewski, *Wróżbiarstwo chrześcijańskie*, s. 39–42, 44, 65.

Inaczej przedstawił wydarzenia związane z kościelnym awansem Ambrożego konstantynopoliński historyk Sokrates Scholastyk, który zauważył, że tenże cesarski namiestnik udał się na miejsce obrad obu zwaśnionych stron z oddziałem wojska, co niewątpliwie wzmacniało jego siłę przekonywania<sup>32</sup>. Jego słowa, a może widok żołnierzy, uspokoił zgromadzonych i w rezultacie wszyscy zaczęli wołać, że Ambroży jest godny biskupiej godności<sup>33</sup>. Można się zastanowić, czy istotnie taki entuzjazm był spontaniczny.

O cudownej interwencji dziecka Sokrates nie wspomina. Mówi natomiast o głosie Boga, który wskazał na Ambrożego, z kontekstu można wywnioskować, że Walentynianowi I, gdyż to on w relacji historyka porusza tę kwestię, chodziło o jednomyślną wolę ludu<sup>34</sup>. Ze sprawozdania Sokratesa wynika także, że nominat od razu przyjął, jeszcze w katedrze, chrzest z rąk zebranych tam hierarchów, natomiast nie chciał zgodzić się na sakrę biskupią<sup>35</sup>. Podobnie o zgodnym wyborze przez zgromadzonych wiernych Ambrożego na biskupa mediolańskiego informuje nas kolejny historyk Kościoła z okresu późnego antyku, Rufin z Akwilei<sup>36</sup>. Taką samą informację możemy wyczytać z siedemdziesiątego piątego listu samego Ambrożego<sup>37</sup>. Natomiast Hermiasz Sozomen, historyk Kościoła działający w Konstantynopolu, zauważył, że między prośbą zebranych, by Ambroży się ochrzcił, a realizacją tego postulatu minęło więcej czasu, niż zakładał to Sokrates<sup>38</sup>. Sozomen korzystający przy pisaniu swojego dzieła często z pracy Sokratesa, ale wykorzystujący też swoje własne źródła, podtrzymuje większość informacji swego poprzednika w historycznej pracy, nie wspomina natomiast o żołnierzach, z którymi Ambroży miał udać się do mediolańskiego kościoła<sup>39</sup>.

Obecność Ambrożego w czasie wyboru nowego biskupa Mediolanu wiąże się zdaniem Paulina, Rufina z Akwilei, Sokratesa Scholastyka, Hermiasza Sozomena i Teodoreta z Cyru z jego pozycją cesarskiego namiestnika, do którego

---

<sup>32</sup>Soc. IV. 30.

<sup>33</sup>Amb. Ep. 75, 11; Soc. IV, 30; Soz. IV. 24; E. Dassmann, Kirchengeschichte II/1, s. 79.

<sup>34</sup>Soc. IV, 30.

<sup>35</sup>Soc. IV, 30; Soz. IV. 24.

<sup>36</sup>Ruf. HE, II. 11.

<sup>37</sup>Amb. Ep. 75, 11.

<sup>38</sup>Soz. VI. 24.

<sup>39</sup>Soz. IV. 24; Z. Zieliński, Wstęp, [w:] Hermiasz Sozomen, Historia Kościoła, tłum. S. Kązikowski, Warszawa 1989, s. 9–15.

obowiązków należało zagwarantowanie spokoju w mieście<sup>40</sup>. W Mediolanie rosło bowiem napięcie nie tylko o charakterze religijnym, ale i politycznym, i sytuacja mogła wymknąć się spod kontroli władz. Wymienieni wyżej historycy Kościoła podają wyjątkowo zgodnie, że zarówno katolicy, jak i antynicejczycy mieli swoich kandydatów na wspomniany wyżej urząd i co było oczywiste, nie chcieli z nich zrezygnować<sup>41</sup>. W tej sytuacji przybycie Ambrożego do kościoła w czasie wyboru nowego biskupa było spowodowane, zdaniem wspomnianych historyków, tym, że chciał on doprowadzić do pojednania między zwaśnionymi stronami konfliktu<sup>42</sup>. Nie bardzo wiadomo, na czym miało to polegać. Nie należy jednak odrzucać z góry możliwości, że realizował on opracowany wcześniej plan, mający na celu wyniesienie go do godności biskupiej. Istnieje bowiem duże prawdopodobieństwo, że wybór Ambrożego odbył się przy zdecydowanej pomocy cesarskiego dworu, o czym świadczy zgodnie zauważona przez Paulina, Rufina, Sokratesa, Sozomena i Teodoretę, biskupa Cyru, „wielka radość” Walentyniana I na wieść o kościelnym awansie swego urzędnika oraz wspomniany przez Scholastyka udział wojska w tym przedsięwzięciu<sup>43</sup>. Dalszy bieg wypadków był konsekwencją dokonanego wyboru. Jak z tego wynika, rzeczywistość kościelna była w tym okresie mniej sformalizowana niż w następ-

<sup>40</sup>Paul. Vita, III. 6; Ruf. HE, II. 11; Soc. IV. 30; Soz. VI. 24; Teod. HE, IV. 7; G. Clark, Christianity, s. 102; R. Sörries, Auxentius und Ambrosius, s. 42.

<sup>41</sup>Paul. Vita, III. 6; Ruf. HE, II. 11; Soc. IV. 30; Soz. VI. 24; Teod. HE, IV. 7; R. Sörries, Auxentius und Ambrosius, s. 42.

<sup>42</sup>Paul. Vita, III. 6; Ruf. HE, II. 11; Soc. IV. 30; Soz. VI. 24; Teod. HE, IV. 7; G. Clark, Christianity, s. 102: zauważa za N. McLynnem, że Ambroży był dla katolików i arian kompromisowym kandydatem; E. Dassmann, Kirchengeschichte II/1, s. 79: zdaniem autora kompromisowość kandydatury Ambrożego polegała na tym, że arianie mieli być bardziej niż nicejczycy lojalni wobec władz cesarskich i łatwiej zaakceptowali urzędnika niż przedstawiciela duchowieństwa strony przeciwnej; N. McLynn, Ambrose of Milan: Church and Conflict in a Christian Capital, Berkley 1994, s. 44–52: opowiada się za polityczną interpretacją wyboru Ambrożego na urząd biskupa mediolańskiego; Ch. Marksches, Ambrosius, s. 136: zauważa, że kandydatura Ambrożego była kompromisowym rozwiązaniem sporu między katolikami i antynicejczycami; R. Sörries, Auxentius und Ambrosius, s. 42: zauważa, że Ambroży był kompromisowym kandydatem wobec wcześniej zgłoszonych przez frakcję atanazyjską (nicejską) i arianską (homejską).

<sup>43</sup>Paul. Vita, III. 8; Ruf. HE, II. 11; Soc. IV. 30; Soz. VI. 24; Teod. HE, IV. 7; Ch. Marksches, Ambrosius, s. 136–137: sądzi, że wybór Ambrożego spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem Walentyniana I; R. Sörries, Auxentius und Ambrosius, s. 42: sądzi, że mimo głoszenia haseł religijnej tolerancji tym razem Walentynian I celowo poparł nicejczyka; D.H. Williams, Ambrose, s. 139.

nych wiekach i do podobnych sytuacji dochodziło dość często, szczególnie przy okazji wyboru kandydata na biskupa przez lud lub przez cesarza<sup>44</sup>.

Obecność hierarchów podczas wyboru następcy Auksencjusza jest kolejną różnicą w relacjach Paulina, Rufina, Sozomena, Sokratesa i Teodoretą. Scholastyk zamieszcza bowiem informację, że byli oni obecni w czasie elekcji w kościele, gdy Rufin i Sozomen na ten temat milczą, choć ten pierwszy sugeruje, że zebrani chcieli natychmiastowej sakry biskupiej dla cesarskiego namiestnika, co bez biskupów było niemożliwe<sup>45</sup>. Ten drugi stwierdza zaś ostrożniej, że zebrani domagali się, by ich wybraniec przyjął proponowany mu urząd<sup>46</sup>. Ogólnikowo na ten temat wypowiada się również Teodoret<sup>47</sup>. Także sekretarz Ambrożego nie uznał za stosowne zamieścić jakiegokolwiek informacji o roli hierarchów w tym wydarzeniu<sup>48</sup>. Jest to o tyle dziwne, że w drugiej połowie IV wieku elekcji biskupa dokonywało przede wszystkim duchowieństwo danej diecezji przy udziale biskupów prowincji kościelnej (metropolii), do której dana eparchia należała<sup>49</sup>. W przypadku wyboru metropolity, jakim był biskup Mediolanu, niezbędny był udział nie tylko wszystkich biskupów tejże metropolii, ale i biskupów sąsiedniej (sąsiednich) prowincji<sup>50</sup>. Mamy też z tego okresu informacje o wyborze dokonywanym jedynie przez hierarchów, lub rzadziej przez samych wiernych, ale raczej nie przez wspólne zgromadzenie arian i katolików, jak to było w przypadku Ambrożego<sup>51</sup>. Udział świeckich przy okazji tego aktu budził już wtedy wśród

<sup>44</sup>M. Dortiel-Claudot, *Kościoły lokalne*, s. 10–21; M. Makowski, *Nominacje biskupów*, s. 13–16.

<sup>45</sup>Ruf. II. 11; Soc. IV. 30; Soz. VI. 24.

<sup>46</sup>Soz. VI. 24.

<sup>47</sup>Theod. HE, IV. 7.

<sup>48</sup>Paul. Vita, III. 6–9.

<sup>49</sup>Arles 314, can. 20: „De his qui usurpant sibi soli debere episcopum ordinare, placuit ut nullus hoc sibi praesumat, nisi assumptis sibi aliis septem episcopis, si tamen non poterit septem, infra tres non audeat ordinare”; Can. adscripti synodo Arelat. 314, can. 26: „De aliena ecclesia clericum ordinare alibi nullus episcopus usurpet. Quod si fecerit, sciat se esse iudicandum, cum inter fratres de hoc fuerit petitus”; Nicea 325, can. VI, VII; Antioch. 341, can. 9, 11, 13, 17–18, 19–20, 23; Sard. 343–344, can. 2, 3, 6 a-b; Const. 381, can. II, III; Ep. Const. 381, can. 8; J. Martin, *Spätantike*, s. 124.

<sup>50</sup>Sard. 343–344, can. 6 a; B. Iwaszkiewicz-Wronikowska, *Topografia wczesnochrześcijańskiej prowincji Venetia et Histria*, Symka I, Lublin 1998, s. 179; J. Pałucki, *Geneza metropolii mediolańskiej*, Symka I, s. 323–331; J. Martin, *Spätantike*, s. 124.

<sup>51</sup>J. Martin, *Spätantike*, s. 124: „Das Kirchenvolk kann, wie z. B. im Falle des Ambrosius, einen bestimmten Kandidaten fordern oder über die Befähigung eines Kandidaten mit urteilen.

hierarchii wiele wątpliwości, próbowano go więc w różny sposób ograniczyć. Jednym z przykładów jest w tym wypadku prawodawstwo synodów: w Antiochii z 341 roku, antynicejskiego, ale którego kanony prawne były szanowane w Kościele, oraz w Sardyce z 343–344 roku<sup>52</sup>. W stolicy Syrii postanowiono wręcz, że nie można ustanawiać biskupa bez zgody synodu i pod nieobecność metropolity prowincji<sup>53</sup>. Naruszenie tego zalecenia powodowało nieważność elekcji. Natomiast obradujący trzy lata później synod w Sardyce, rozpatrując w kanonie szóstym dość wyjątkową sytuację, gdy w danej prowincji, w której jest kilka diecezji, pozostał jeden biskup, który nie chciał przybyć na zgromadzenie mające na celu wybór nowych eparchów, zdecydował, że dopiero wówczas zgromadzeni wierni świeccy mają prawo wyboru biskupów<sup>54</sup>. W przypadku interesującej nas elekcji ten przepis nie miał zastosowania, gdyż pozostali biskupi prowincji pełnili swoje obowiązki i prawdopodobnie nie zbojkotowali obrad. To pominięcie biskupów w relacjach wspomnianych historyków wiązało się z oczywistością ich obecności, której nie trzeba było podkreślać.

Sytuacja kościelnej diecezji Mediolanu była szczególna, gdyż była to równocześnie jedna z siedzib cesarskich, która na terenie Italii zastąpiła, w drugiej połowie IV wieku, pod tym względem Rzym<sup>55</sup>. Z oczywistych względów rola biskupa miasta, w którym rezydował władca cesarstwa, była znacząca. Nic więc dziwnego nie było w tym, że po śmierci Juliana Apostaty biskupi katoliccy podejmowali próby odzyskania tej stolicy biskupiej dla nicejskiej ortodoksji<sup>56</sup>. Jednak, z niewiadomych dla nas powodów, Walentynian I zachował na urzędzie biskupim Auksencjusza, który jako przeciwnik postanowień soboru nicejskiego został na nim osadzony po wygnaniu przez Konstancjusza II jego

---

Seit dem Ende des 4. Jhs. bleibt im häufig nur noch die Aklamation; nur sozial hervorgehobene Gemeindemitglieder werden noch beim Auswahlverfahren hinzugezogen”.

<sup>52</sup> Antioch. 341, can. 19; Sard. 343–344, can. 6 a.

<sup>53</sup> Antioch. 341, can. 19.

<sup>54</sup> Sard. 343–344, can. 6 a.

<sup>55</sup> Amm. Marc. XIV. 10, 16, 11, 5, XV. 2, XVI. 7, 2; Soc. II. 36, IV. 30; Soz. VII. 13. 25; E. Dassmann, Kirchengeschichte II/1, s. 79; K.L. Noethlichs, Strukturen und Funktionen des spätantiken Kaiserhofes, [w:] A. Winterling (red.), Comitatus: Beiträge zur Erforschung des spätantiken Kaiserhofes, Berlin 1998, Sonderdruck, s. 21: podaje, że na terenie Italii prywatne siedziby cesarskie to: Mediolan i Rawenna. W Galii były to Trewir i od 400 roku Arles, natomiast w Illyricum rezydencje cesarskie to: Sirmium i Thessaloniki.

<sup>56</sup> Ruf. HE, II. 1–2, 10–11; Theod. HE, IV. 1–8; H.Ch. Brennecke, Studien, s. 158–160, 164–185.

poprzednika, gorliwego nicejczyka, Dionizego<sup>57</sup>. Klaus Rosen uważał Auksencjusza za typ biskupa, który chętnie wykorzystywał aparat urzędniczy cesarstwa do przeprowadzenia zmian doktrynalnych w Kościele w duchu homejskim<sup>58</sup>. Taka gotowość do współpracy z władzą zawsze była mile przez nie widziana. Mimo że pozostał na swoim urzędzie, Auksencjusz ze swoimi poglądami był wyjątkiem w Kościele italskim, szczególnie jeśli chodzi o jego hierarchię. Hermiasz Sozomen podaje wręcz, że właściwie jedynymi zwolennikami doktryny wyznawanej przez Auksencjusza w jego diecezji byli niektórzy duchowni z otoczenia biskupa<sup>59</sup>. Można sobie jednak zadać pytanie, kto więc obok katolików wypełnił wnętrze kościoła, w którym wybierano następcę Auksencjusza, i czy jedynie przybysze z Bałkanów stanowili w cesarskiej siedzibie grono wyznawców doktryn, takich jak anomeizm, homeizm czy macedonianizm, określanych w źródłach jako arianizm? W tej kwestii ważnym problemem jest zasięg metropolitarnej władzy biskupa Mediolanu. Prawdopodobnie w IV wieku podlegały mu nie tylko diecezje północnoitalskie, ale i panońskie oraz dackie<sup>60</sup>. W takim wypadku Auksencjusz miałby dość mocne wsparcie wśród takich biskupów ariańskich jak: Amantius; biskup Jovia w Panonii; Germiniusz, biskup Sirmium; Julian Walens, biskup Poetovio; Palladiusz, biskup Ratiarii; czy Sekundinus, biskup Singidunum<sup>61</sup>. W wieloetnicznym i wieloreligijnym Mediolanie grupa antynicejczyków musiała być więc dość liczna, inaczej opowieści historyków nie miałyby sensu.

W sytuacji osamotnienia w gronie episkopatu italskiego znalazł Auksencjusz oparcie w osobie Justyny, żony Walentyniana I, która podzielała jego doktrynalne poglądy<sup>62</sup>.

---

<sup>57</sup>Paul. Vita, III. 6; Soc. II. 36; Soz. IV. 9; Theod. HE, IV. 7; E. Dassmann, Kirchengeschichte II/1, s. 78, 80; hasło: Dionizy, bp Mediolanu, [w:] SWP, s. 122: został wygnany po synodzie mediolańskim w 355 r.; Sz. Pieszczoł, hasło: Dionizy z Mediolanu, [w:] EK, 3, Lublin 1989, col. 1341: wygnany po synodzie w Mediolanie w 355 r.; M. Simonetti, La crisi ariana, s. 436–437; R. Sörries, Auxentius und Ambrosius, s. 35: zauważa, że Dionizy był biskupem Mediolanu od 349 do 355 r., czyli został wybrany za panowania Konstansa; D.H. Williams, Ambrose, s. 132–133, przyp. 27, s. 142.

<sup>58</sup>K. Rosen, Ilario di Poitiers, s. 71.

<sup>59</sup>Soz. VI. 24.

<sup>60</sup>S. Mazzarino, Storia sociale, s. 23; M. Simonetti, La crisi ariana, s. 436.

<sup>61</sup>K. Rosen, Ilario di Poitiers, s. 67–68, 70–71; D. Spychała, Cesarze rzymscy a arianizm od Konstantyna Wielkiego do Teodozjusza Wielkiego (312–395), Poznań 2007, Xenia Posnaniensia 7, s. 217, 224–226.

<sup>62</sup>Paul. Vita, III. 11; D.H. Williams, Ambrose, s. 127.

Mimo werbalnych oskarżeń i synodalnych anatem Auksencjusz i biskupi, także apenińskiej części jego metropolii, którzy nie podzielali poglądów doktrynalnych swojego metropolity, musieli przez lata ze sobą współpracować<sup>63</sup>. Podobnie było w samej diecezji mediolańskiej, gdzie znaczna część duchowieństwa, która pracowała następnie z Ambrożym, zachowała przez lata nicejską doktrynę wiary, pełniąc przeciwie swoje obowiązki duszpasterskie, jak np. Symplicjan, jeszcze za rządów zmarłego hierarchy<sup>64</sup>. Problem koegzystencji antynicejskiego biskupa z pronicejskim klerem jest ciekawy, ale wykracza poza ramy tego artykułu. Ważniejszym zagadnieniem jest dla nas sprawa, kto w zaistniałej sytuacji miał dokonać aktu konsekracji wybranego elekta. W przypadku gdy wybór wskazałby nicejczyka, sprawa byłaby prosta, gdyż mogli dokonać go pozostali biskupi z mediolańskiej metropolii lub sąsiedni metropolici; inaczej wyglądałoby to w przypadku, gdy większość zebranych opowiedziałaby się za przeciwnikiem Nicei. Jediną możliwością byłaby sakra udzielona przez najbliższych terytorialnie biskupów antynicejskich, czyli pochodzących ze wspomnianej wcześniej części Bałkanów, którzy prawdopodobnie podlegali kościelnemu zwierzchnictwu Mediolanu, ale byłoby to jednak dość kłopotliwe i prowadziłyby do nie tylko doktrynalnego, ale i organizacyjnego podziału Kościoła mediolańskiego na dwa wrogie sobie organizmy, jak to się już dokonało na pozostałych obszarach cesarstwa<sup>65</sup>. Zawsze można było też wybrać jednego

<sup>63</sup>Roma ok. 370 r., Ep. syn. 2: „Denique Auxentium Mediolanensem hac praecipue causa damnatum esse praescribunt. Par est igitur, universos magistros legis per orbem Romanum paria de lege sentire, nec diversis magisteriis fidem dominicam violare. Nam cum dudum haereticorum virus, ut nunc iterum coepit obrepere, ac praecipue Arianorum blasphemia pullulare coepisset, maiores nostri CCCXVIII episcopi, atque ex urbe sanctissimi episcopi urbis Romae directi, apud Nicaem confecto concilio, hunc murum adversus arma diabolica statuerunt”; Soc. II. 37; Soz. IV, 17, VI, 23.

<sup>64</sup>G. Vir. ill., 37; J.S. Partyka, Ostatnie chwile, grób, relikwie i kult św. Ambrożego, VoxP 34–35, 1998, s. 33–34; hasło: Symplicjan, [w:] SWP, s. 363.

<sup>65</sup>Soc. I. 5–10, 14–15, 23–38; II. 2–4, 6–24, 26–31, 35–45; III. 2–3, 5–10, 25, IV. 1–4, 7–30; Soz. I. 14–17, 19–21, 25, II. 16–19, 21–23, 25–33, III. 1–3, 5–13, 20–24, IV. 2–4, 8–30, V. 5–7, 12–15, VI. 4–7, 9–24; Teod. HE, I. 2–3, 5–16, 19, II. 25–26; na temat kontrowersji ariańskiej zob. H.Ch. Brennecke, Studien; idem, Konstantius II. und der Gallische Episcopat. Gab es eine Opposition gallischer Bischöfe unter Führung Hilarius’ von Poitiers gegen die Beschlüsse der Synoden von Arles (353) und Mailand (355)?, [w:] MHE, Warszawa–Louvain–La-Neuve–Bruxelles 1983, s. 216–222; E. Dassmann, Kirchengeschichte II/1, s. 64–84; R.P.C. Hanson, The Search for the Christian Doctrine of God. The Arian Controversy 318–381, Edinburgh 1988; T.A. Kopecek, A History of Neo-Arianism; W.A. Löhr, A Sense of Tradition: The Homoiousian Church Party, [w:] M.R. Barnes, D.H. Williams (red.), Arianism after Arius, s. 81–100; M. Simonetti, La crisi ariana; R.P. Vaggione, Eunomius of Cyzicus and the Nicene Revolution, Oxford 2000; M. Wiles,

z obecnych w mieście ariańskich biskupów na pasterza wiernych przebywających w metropolii, co choć łamałoby postanowienia synodów zabraniających przenoszenia się pasterzy z jednego miasta do drugiego, to rozwiązywało ważny problem konsekracji elekta<sup>66</sup>. Tą też drogą, jak się okazało, poszli przeciwnicy Nicei.

Paulin, przedstawiając opór Ambrożego wobec woli ludu, mnoży działania, jakie miał on podjąć, by uniknąć ofiarowanej mu godności. Obok prozaicznej ucieczki, było to: torturowanie ludzi w czasie procedury sądowej, co zgodnie z kanonami kościelnymi było przeszkodą wystarczającą, by uniknąć sakry, wybranie przez elekta trybu życia filozofa, a gdy i to nie pomogło, sprowadzić miał on do siebie panie lekkiego prowadzenia<sup>67</sup>. Każda z przedstawionych okoliczności prowadzić powinna do osiągnięcia celu, gdyby nie to, że ich źródłem była fantazja Paulina i toposy zaczerpnięte z literatury. W ujęciu Sokratesa, opór Ambrożego wobec nowej godności jest już tylko zwyczajowym gestem, a nie rzeczywistym celem elekta. Ostatecznie dzięki woli ludu i cesarza oraz prawidłowo przeprowadzonej konsekracji biskupiej, Ambroży został biskupem Mediolanu. Z politycznego punktu widzenia Walentynian I dokonał dobrego wyboru, gdyż Ambroży mimo zadrażnień na tle religijnym z cesarzową Justyną, pozostał wierny jego synom: Gracjanowi i Walentynianowi II<sup>68</sup>. Takie wytłumaczenie wyboru na biskupa Mediolanu wydaje się logiczne, gdyż z reguły władcy imperium starali się kontrolować obsadzanie urzędów kościelnych w najważniejszych miastach swego państwa, a szczególnie w miejscach, gdzie rezydowali<sup>69</sup>. W życiorysie świętego lepiej wyglądała inna wersja, zakładająca Boską interwencję, której nie należy jednak do końca wykluczać. O małej wiarygodności zgody katolików i antynicejczyków przy wyborze Ambrożego świadczy też rychłe uznanie przez tych ostatnich za pasterza Kościoła w Mediolanie antynicejczyka Auksencjusza z Durostorum, prawdopodobnie pochodzącego z Bałkanów, choć trzeba brać pod uwagę także wywodzącego się również z tej części cesarstwa

---

Archetypal Heresy. Arianism through the Centuries, Oxford 1996; idem, Attitudes to Arius, s. 31–43; R. Williams, Arius. Heresy and Tradition, London 2001; idem, Baptism and the Arian Controversy, [w:] M.R. Barnes, D.H. Williams (red.), Arianism after Arius, s. 149–180; F. Winkelmann, Euseb von Kaisareia, Der Vater der Kirchengeschichte, Berlin 1991; E. Wipszycka, Kościół w świecie późnego antyku, Warszawa 1994.

<sup>66</sup>Nicea 325, can. XV; Antioch. 341, can. 21; Sard. 343–344, can. 2.

<sup>67</sup>Paul. Vita, III. 7.

<sup>68</sup>Amb. De ob. Val. 8, 19–20, 24, 28, 48–49, 51, 53–55, 58, 70–71, 79–80; Ruf. HE, II. 1–15, 31.

<sup>69</sup>Ch. Marksches, Ambrosius, s. 136–137;



Maksymina<sup>70</sup>. Ten ostatni znany jest nam przede wszystkim z dyskusji prowadzonych w Afryce, w latach dwudziestych V wieku, z Augustynem z Hippony, co świadczyłoby o długowieczności tego przywódcy „arian”<sup>71</sup>. Sprawę sytuacji wewnątrz obozu antynicejskiego komplikuje fakt, że działający w Mediolanie w latach osiemdziesiątych IV wieku na dworze Justyny, wspomniany już Auksencjusz, który pełnił wcześniej urząd biskupa Durostorum, bywa utożsamiany z Auksencjuszem z Mediolanu lub z Merkurynem, który w Mediolanie przyjął imię Auksencjusza<sup>72</sup>. Przeważają jednak zdania przeciwne tym hipotezom i np. Daniel H. Williams zauważa, że tenże hierarcha był przeciwnikiem Ambrożego w czasie pierwszego sporu między katolikami, arianami i cesarzową Justyną o bazylikę w Mediolanie, co oczywiście wykluczałoby zmarłego kilka lat wcześniej, pochodzącego z Kapadocji, Auksencjusza<sup>73</sup>. Więcej zamieszania w przedstawienie sytuacji obozu antynicejskiego w Mediolanie wprowadza działalność Auksencjusza Mercurinusa, biskupa Gotów<sup>74</sup>. Możliwe, że obaj biskupi Auksencjuszowie i trzeci Maksymin reprezentowali różne odłamy obozu

<sup>70</sup>Hasło: Maksymin z Mediolanu, [w:] SWP, s. 274–275; D. Spychała, Cesarze rzymscy, s. 228–229; D.H. Williams, Ambrose, s. 135.

<sup>71</sup>P. Brown, Augustyn, s. 511: efektem tego spotkania były prace: *Collatio cum Maximio Arianorum episcopo* i *Contra Maximium Arianorum episcopum*; H. Kraft, *Kirchenväter Lexikon*, München 1966, s. 369–370: zauważa, że istnieje możliwość, iż jest on identyczny z biskupem Gotów Maksyminem, który prowadził dyskusję z Augustynem; hasło: Maksymin z Mediolanu, [w:] SWP, s. 274–275; D. Spychała, Cesarze rzymscy, s. 228–229.

<sup>72</sup>H.Ch. Brennecke, *Studien*, s. 132: uważa, że był on niegermańskim uczniem Wulfilii, s. 189, przyp. 56; K. Ilski, *Biskupi Mezji i Scytii IV–VI w.*, Poznań 1995, s. 16–17: zauważa, że nie jest on tożsamy ani z Auksencjuszem biskupem Mediolanu ani z Auksencjuszem Mercurinusem; hasło: Auksencjusz z Durostorum (i Mediolanu), [w:] SWP, s. 81; H. Kraft, *Kirchenväter Lexikon*, s. 100; P. Nowak, *Komentarz*, [w:] *Święty Ambroży z Mediolanu*, Listy, III, tłum. idem, Kraków 2012, Biblioteka Ojców Kościoła, s. 71; D. Spychała, Cesarze rzymscy, s. 217–218; D.H. Williams, Ambrose, s. 127: sądzi, że Auksencjusz z Durostorum nie był tożsamy z Auksencjuszem z Mediolanu; M. Zelzer, „Imperator intra ecclesiam non supra ecclesiam est” (Ambrosius, *Epistula* 75 a, 36), *VoxP* 34–35, 1998, s. 219: sądzi, że Auksencjusz z Durostorum i ariański biskup Mercurinus to ta sama osoba.

<sup>73</sup>D.H. Williams, Ambrose, s. 127.

<sup>74</sup>Zob. hasło: Auksencjusz z Durostorum, [w:] SWP, s. 81: uczeń Wulfilii, który bywa utożsamiany z zmarłym w 374 roku biskupem Auksencjuszem, działał jednak jak się wydaje po jego śmierci w Mediolanie na dworze cesarzowej Justyny; H.Ch. Brennecke, *Studien*, s. 132; K. Ilski, *Biskupi Mezji*, s. 16–17; H. Kraft, *Kirchenväter Lexikon*, s. 100: sądzi, że prawdopodobnie nie jest on tożsamy z Auksencjuszem z Mediolanu, Mercurinus (Auksencjusz) był zdaniem Krafta biskupem dworskim Justyny; D. Spychała, Cesarze rzymscy, s. 217–218; M. Zelzer, „Imperator”, s. 219.

antynicejskiego. Pod koniec lat siedemdziesiątych w Mediolanie działał także wygnany z Poetovio (Pettau), miasta położonego w Panonii, homejski biskup Julian Walens<sup>75</sup>. Jego działalność zauważył sam Ambroży, o czym świadczy fakt zamieszczenia przez niego wiadomości na jego temat w liście piątym (extra collectionem), napisanym do cesarzy Gracjana, Walentyniana II i Teodozjusza po synodzie, który obradował w Akwilei w 381 roku, oraz wiadomości zawarte w drugim liście tegoż zgromadzenia biskupów wysłanym do wymienionych wyżej cesarzy i zredagowanym prawdopodobnie przy udziale biskupa Mediolanu<sup>76</sup>. Według relacji zawartej w liście Ambrożego, biskup Julian Walens miał uzyskać w swojej antynicejskiej działalności pomoc ze strony Żydów oraz gromadzić zwolenników nauki homejskiej w prywatnych domach wiernych<sup>77</sup>. Celem jego działania miało być, zdaniem D.H. Williama, budowanie lub odbudowanie homejskiej większości wśród mediolańskich chrześcijan<sup>78</sup>. Niestety nie wiemy, czy pozostali kandydaci do przewodzenia miejscowym homejczykom współpracowali z kolejnym antynicejskim hierarchą przebywającym w tym mieście, który miał zresztą dość zszarganą opinię, gdyż oskarżano go o wydanie Gotom Mursy (Osijek), miasta położonego także w Panonii, i o niestosowny dla biskupa strój<sup>79</sup>. Hierarcha ten miał bowiem zwyczaj publicznie prezentować się w naszyjniku i z bransoletkami na rękach, co w tym czasie uważano za wysoce niestosowne<sup>80</sup>. Niezależnie od tego, kto był po śmierci Auksencjusza z Mediolanu jego następcą, wiadomo, że ważną rolę w życiu wspólnoty homejskiej odgrywała pałacowa kaplica, a właściwie kościół, dziś pod wezwaniem św. Wawrzyńca<sup>81</sup>.

Niezależnie od działań wspomnianych antynicejskich biskupów jest raczej oczywiste, że gdyby przebieg wypadków przekazany przez Paulina w jego życiorysie Ambrożego był choć zbliżony do rzeczywistości, to entuzjastycznie nastawieni do kandydatury cesarskiego namiestnika wierni obu odłamów chrześcijaństwa powinni przecież dać elektowi czas na realizację jego kierunku pracy duszpasterskiej. Przedstawione wydarzenia związane z objęciem tronu

<sup>75</sup>D.H. Williams, Ambrose, s. 140; D. Spychała, Cesarze rzymscy, s. 224.

<sup>76</sup>Aquilea 381, Ep. 2\*\* (Ep. 4), 9–10, Amb. Ep. 5 (extra coll.), 3; D.H. Williams, Ambrose, s. 140–141.

<sup>77</sup>Amb. Ep. 5 (extra coll.), 3.

<sup>78</sup>D.H. Williams, Ambrose, s. 140.

<sup>79</sup>Aquilea 381, Ep. 2\*\* (Ep. 4), 9–10.

<sup>80</sup>Aquilea 381, Ep. 2\*\* (Ep. 4), 9.

<sup>81</sup>R. Sörries, Auxentius und Ambrosius, s. 37–41.

biskupiego w Mediolanie były jednak prawdopodobnie wynikiem interwencji władz państwowych, a nie cudownej interwencji sił wyższych, i w tej sytuacji homejczycy nie poczuli się do lojalności wobec nowego pasterza miasta. Tym bardziej że jak podkreśla Ernst Dassmann, fakt jego wyboru był końcem dominacji ariańskiej w kościele północnoitalskim<sup>82</sup>. Jak się wydaje, opinia ta jest adekwatna jednak jedynie odnośnie do samego Mediolanu, gdyż E. Dassmann nie wziął pod uwagę, iż Auksencjusz był jedynym biskupem antynicejskim na omawianym terenie i określenie dominacja jest w tym wypadku dużą przesadą. Pewne znaczenie zwolennicy wyznawanej przez tego zmarłego hierarchę doktryny, czyli homeizmu, mieli natomiast na terenie przylegających do Italii prowincji bałkańskich, zwłaszcza w Panonii i Mezji, które podlegały pod względem kościelnym wpływom Mediolanu<sup>83</sup>.

**Dariusz Spychała**

**THE APPOINTMENT OF AURELIUS AMBROSIUS AS THE BISHOP OF MILAN: A MIRACLE OR A STRATEGEM OF VALETINIAN I?**

**Summary**

Aurelius Ambrosius is a characteristic example of an official of the imperial administration who made a clerical career in the early days of Christianization of the Empire. His life was full of unexpected events. Born into a Christian family, he still put off the moment of baptism — a common custom, yet not recommended by the Church. His stable career path changed radically when Ambrosius was elevated to the rank of Bishop of Milan, which entailed the violation of virtually all canons of ecclesiastical law. All that took place in circumstances which are more akin to literary fiction than reality (with the voice of an anonymous child saying that Ambrosius be anointed a bishop).

---

<sup>82</sup>E. Dassmann, *Kirchengeschichte II/2. Theologie und innerkirchliches Leben bis zum Ausgang der Spätantike*, Stuttgart–Berlin–Köln 1999, (Kohlhammer Studienbücher Theologie, 11, 2), s. 46–47.

<sup>83</sup>H.Ch. Brennecke, *Studien*, s. 132, 189; B. Iwaszkiewicz-Wronikowska, *Topografia*, s. 179; J. Pałucki, *Geneza*, s. 329: zauważa, że przynależność kościelna Illiricum do prowincji mediołańskiej budzi wątpliwości. Wniosek ten wyciąga on na podstawie listów Ambrożego, jednak nie bierze pod uwagę takiego źródła jak *Życiorys Ambrożego* napisany przez jego sekretarza Paulina, który ukazuje udział Ambrożego w elekcji i sakrze biskupa Sirmium.